

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dołączkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 50 centów*
 Z *poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont; 7 centów*
od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Przegląd miesięczny stanu galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Właściciel wsi Jodłowej, *W. Michał Dobczyński* ofiarował w podaniu zaniesionem do c. k. Namiestnictwa na dniu 27. sierpnia r. b. swoją należność dłużną w kwocie 105 zł. w. a. na fundusz galicyjskich inwalidów.

Tę patriotyczną ofiarę, dla której skutecznienia poczyniono już stosowne rozporządzenia, podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów 21. listopada 1860.

Wiedeń, 1. grudnia. Dnia 28. z. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany LXXI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 261. Rozporządzenie ministerstwa państwa z 26. listopada 1860, ważne w Czechach, Austrii powyżej i poniżej Anizy, w Saleburgu, Styryi, Karyntyi, Krainie, górnym i dolnym Szląsku, w Morawii, Tyrolu i Foralbergu, w Gorycyi i Gradysee, w Istrii i w mieście Tryeście z obwodem; względem przedsiębrania nowych wyborów do rad gminnych.

Sprawy krajowe.

Dnia 6. grudnia 1860 o godzinie 10. przed południem odbędzie się 36. publiczne losowanie listów zastawnych gal. stan. Towarzystwa kredytowego w sali radnej dyrekcji tegoż Towarzystwa w gmachu zakładu narodowego imienia Ossolińskich.

Suma do losowania przeznaczona wynosi 124.100 złr. m. k.

We Lwowie dnia 1. grudnia 1860.

(Mianowanie ambasadora do Londynu. — Nowiny dworu. — Obwieszczenia statutu w Tyrolu. — Podróż Najjaśniejszej Pani. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 30. listopada. Jego c. k. apostoł. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 27. b. m. mianować najlaskawiej dotychczasowego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy król. angielskim dworze *Rudolfa* hrabię *Apponyi* swym nadzwyczajnym ambasadorem w Londynie.

— Minister sprawiedliwości mianował adjunkta dyrekcji urzędów pomocniczych przy wyższym sądzie krajowym w Preszburgu *Tytusa Jachimowskiego* dyrektorem urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Tarnowie.

— Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik ogłosił konstytucyę ukșiążęconego hrabstwa Tyrolu następującemi słowy:

„Jego c. k. apostoł. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 20. października 1860 wydać najlaskawiej statut reprezentacyi krajowej dla ukșiążęconego hrabstwa Tyrolu.

Na podstawie chlubnie uzyskanych praw na wzór świetnej historii i z uwzględnieniem teraźniejszych stosunków wchodzi znou w użycie konstytucya tego kraju.

Oddając ten najwyższy patent z rąk naszego najmiłościwszego Cesarza i władcy krainie Tyrolskiej, spodziewam się z ufnością, że reprezentanci ludu tyrolskiego będą starali się zawsze popierać prawdziwe dobro swoich spółobywateli i staną się silną podporą tronu.

Rozpisanie wyborów i zwołanie sejmiku krajowego będą w swoim czasie ogłoszone.

Insbрук, 15. listopada 1860.

Arcyksiążę Karol Ludwik.“

— Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol przybył 25. b. m. dla odwiedzenia Ich Mości Cesarza Ferdynanda i Cesarzowej Maryi Anny do Pragi i wysiadł w ces. burgu na Hradszynie. U dworcu kolei przyjmowali Jego Cesarzew. Mość pierwszy ochmistrz dworu Jego Mości Cesarza Ferdynanda i szefowie najwyższych władz cywilnych i wojskowych.

— Jego Cesarzewicz. Mość Arcyksiążę Albrecht odjechał 25. b. m. z Wenecyi do Adryi.

— Jego ces. Mość udzielał wczoraj przedpołudniem wiele audiencyi prywatnych i przyjmował ministrów, a po południu wyjechał w towarzystwie kilku Arcyksiążąt na łowy dworskie do Styryi, zkąd dzisiaj powróci do Wiednia.

— Ich Cesarzew. Mości Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Charlote odwiedzą w ciągu zimy Jej Mość Cesarzowa na wyspie Madeiry.

— W miesiącu grudniu obchodzone będą u dworu następujące uroczystości: Dnia 2. grudnia rocznica wstąpienia na tron Jego Mości Cesarza; dnia 7. grudnia urodziny Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia Franciszka Karola; dnia 13. grudnia 77. rocznica urodzin Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia Ludwika Józefa.

— Według doniesień *Timesa* z Plymouth odpłynął z portu tamtejszego jacht „Wiktorya Albert“ dnia 25. listopada o godzinie 5¹/₂ zrana. „Osborne“ opuścił przystań jeszcze w sobotę o 4. godzinie z rana. Działa cytadeli i okrętu „Impreguable (razem sztuk 104) salutowały wystrzałami jacht odpływający pod pawilonem austryackim, zatkanym na głównym maszcie. Jacht odpływając nabrał taki zasób węgla, aby w razie sprzyjającej pogody odbyć podróż do Madeiry mil ang. 1100 do 1200 bez zatrzymania się w przeciągu czterechdni. Pogoda miała być, według wyz przytoczonego telegramu *Timesa* nadzwyczajnie piękna, w nocy powstał wiatr i w dniu 26. powiewał z północno-wschodu. Zdarzyło się już raz, że fregata zagłowa „Leander“ przyplłynęła z Plymouth do Madeiry w półpięta dnia, lecz rozumie się, że wiatr był jak tylko sobie życzyć można jak najpomyślniejszy.

Daily News donoszą: Mylną była wiadomość, że Najjaś. Cesarzowa austr. nie mogła wyjść na ląd w Dewonporcie. Cesarzowa Jej Mość wylądowała w piątek po południu w Crenell. Jestto najgłośniejszy punkt rozległej przystani Dewonport, która jest częścią portu w Plymouth i mieści w sobie główne koszary załogi portowej. Najjaśniejsza Pani zwiedziła wspaniały park Mount Edgecumbe Park, przyczem towarzyszył Najjaśniejszej Pani konno lord Valletart. Następnie zwiedziła Najjaśniejsza Pani pałac w parku, gdzie przyjmowała ją lady Mount Edgecumbe, lady Katarzyna Valletart i inne damy z tej rodziny. Najjaśniejsza Pani zdawała się bardzo rada z tej przejazdu, i cieszyła się widocznie zwiedzeniem tych wspaniałych dóbr.

— *Donau Ztg.* pisze: W niektórych dziennikach upowszechniła się pogłoska, jakoby toczyły się układy o odstępstwo Wenecyi. Oznaczano nawet dzień w którym konferencye w tym przedmiocie miały mieć miejsce w ministerstwie spraw zewnętrznych w Paryżu. Cała ta bajka jest nie tylko całkiem nieprawdziwą lecz nawet bardzo niezgrabnie zmyśloną. Nie znają ci Austrii, którzy sądzą, że chce kiedykolwiek frymanczyć swemi prawami.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Sprawa z Wenecją.)

Londyn, 27go listopada. Cesarzowa francuska wyjechała w sobotę z Dunkold do Seymouth Castle do margrabiego Breadalbane. Mówią teraz, że albo wcale nie pojedzie albo tylko na krótko w odwiedziny do Hamilton Palace i niebawem znou wróci do Glasgowa.

— Książę Alfred opuścił fregatę „Euryalus“, ażeby rozpoznać służbę na okręcie liniowym; w styczniu odpłynie okrętem „St. Georges do Indyi zachodnich i do północnej Ameryki.

— *Morning Herald* pisze: Sprawa o Wenecyę nie powinna być gabinetowi naszemu przedstawiać wiele trudności. Austria jest właścicielką Wenecyi na mocy najsprawiedliwszych zasad prawnych, na mocy układów i posiadania. Jest właścicielką de jure et de facto, a uznać wydarcie Wenecyi od Austrii byłoby to uznać prawo pięści, prawo mocniejszego sędzią wszystkich spraw międzynarodowych na przyszłość. Lecz powiadają posiadanie Wenecyi jest niezbędnie potrzebne dla niepodległości Włoch. Ze strony rządu, który przedał nie dawno Niszę i stoki Alpejskie, byłoby rozumowanie takie bardzo skromne, nawet gdyby było prawdziwe. — Lecz rozumowanie takie jest całkiem bezzasadne. Przypuściwszy, że obie Sycylie i Rzym połączą się w jedne Włochy, to Wiktor Emanuel będzie panował nad 20 milionami ludności, i będzie mógł rozrządzać armią trzy kroć stotysięczną i flotą, która nie dorówna jedynie flotom Anglii, Francyi i Rosyi. Takie Włochy nie będą miały czego obawiać się napadu Austrii. Alez odpowiedzą na to, jeżeli Piemont nie pójdzie dalej, to nie zdoła powstrzymać ruchu rewol-

lucyjnego. Gdzież wówczas wstrzyma się rewolucya?.. W depechy z dnia 31. sierpnia natrafił lord Russell nieznacznie widoki Anglii na morzu adryatyckim. Rozumiął bez wątpienia Wyspy Jońskie, które od lat wielu są jądrem agitacyi dla tego tylko niebezpiecznej, jak agitacya przeciw Austrii, że nie ma dosyć środków w swej mocy. Lecz dla czegożby miało być wzbronione Grecyi to, co uczyniła Sardynia?.. Rewolucya postawiła Grecyę tem czem jest. — Dla czegoż by nie miała Grecya starać się powiększać tą samą drogą?.. Cóż odpowiemy jeśli kiedyś zawezwie nas Napoleon, Cavour i rewolucya bronić lub sprzedać Korfu?.. W końcu zwraca *Herald* uwagę angielskiego i włoskiego rządu, że kusić się o Wenecyę jest krokiem zapamiętałym. Jeżeli rząd angielski nie użyje pozostających jeszcze przyszłych trzech miesięcy aby przywieść do opamiętania Cavoura i jego spółników, to straszną na siebie ściągnie odpowiedzialność, bo o możności zlokalizować wojnę o Wenecyę, nie może być nawet mowy ani teraz ani kiedykolwiek.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Reformy. — Traktat z księstwem badeńskim.)

Paryż, 27. listopada. Cesarz wyjechał o godzinie 2. po południu na 8. dni do Compiègne. Następca tronu towarzyszy ojcu, przy nim panowie Fleury (generał), Bacciochi i hrabia Morny. Jej Mość Cesarzowa, jak zapewnijają, zabawi trzy dni w Windsorze, dokąd i sam Cesarz zjedzie, jeżeli nie przeszkodzą okoliczności.

— Książę Małachowy jest zmuszony odłożyć podróż do Algierii aż do porozumienia się z Cesarzem, co do urzędników podwładnych sobie. Mówią że pan Chaix d'Estange będzie mianowany trzecim ministrem bez departamentu. O innych nominacyach domysły krążą, że Jules de Larbre będzie szefem gabinetu pana Chasseloup-Laubat, a pan Anatol Chatelaine prywatnym sekretarzem pana Walewskiego.

Zapowiadają także amnestyę na wszelkie przekroczenia prasy. Dzienniki prowincyjne reklamują jednogłośnie przeciw artykułowi ustawy drukowej, który dozwala ogłaszać debaty tylko tak, jak je *Monitor* zamieszcza, i dopraszają, by im wolno było umieszczać wyciągi, gdyż dla szczupłości swej, nie są w stanie zamieszczać je całkowicie.

— Jutro wyjeżdża Cesarz na pięć lub sześć dni do Compiègne. Mówią, że rozwiąże ciało prawodawcze, chcąc szukać w narodzie potwierdzenia swej wewnętrznej i zewnętrznej polityki. Nim to jednak nastąpi, wprzód mają prelekcji wyłożyć swoje zdanie, jak dalece zmiana taka ku dobru publicznemu posłużyć może. Twierdzą, że Cesarz mianował komisję, która ma rozpoznać sprawę francuskiej prasy i oznaczyć, jakieby dać koncesye, bez niebezpieczeństwa dla dynastji.

— Ministerjum marynarki nakazało kontradmirałowi Labrousse, jenerałemu inspektorowi parowców, poczynić stosowne rozporządzenia, by parowce wojenne francuskiej floty były w stanie, wypłynąć w marcu na morze, jeżeli się okaże tego potrzeba. — Według *Toulonnais* mają także w naczelnej komendzie marynarki ważne nastąpić zmiany. Mianowicie mają poruczyć jednemu admirałowi naczelne dowództwo nad zbrojną siłą morską na morzu śródziemnym, zaś drugiemu na oceanie atlantyckim. — Minister marynarki rozkazał, rozpocząć natychmiast w porcie Rochefort budowę pancernej fregaty i dwóch okrętów transportowych o sile 400 koni.

Z Alexandryi donoszą pod d. 19. listopada, że pan Lesseps odjechał do Suez, przyjmując znaczną liczbę nowych robotników. — Dekret z d. 24. b. m. porucza ministrowi państwa najwyższą administracyę opery. — Od nowego roku będzie miała także Francya swoje „błękitne księgi“, które będzie wydawał Amyot, rocznie w czterech tomach, jako *Archives diplomatiques*. — W *Ere imperiale* w Trapes jest ogłoszona następująca nota: Nie jest bynajmniej w zamiarze rządu jak po pismach głoszą, zaprowadzać banki po kąpielach. Wszelkie próby w tym względzie, podawane przedtem jeszcze zostały odrzucone.

— Cesarz miał postanowić, wakujące biskupstwa nie obsadzać, póki Papież nie potwierdzi księdza Maret biskupem w Vannes, i dopóki nie będzie pewności, że inne mianowania będą w Rzymie potwierdzone. — Jezuici, którzy przybyli z Włoch otrzymali od ces. rządu pozwolenie, mieszkać we Francji.

— Komisya jeneralnej rady departamentu Sekwany jest zwołana na d. 3. grudnia na stałą 14dniową sesyę. Dnia 22. grudnia mają się zgromadzić na 5 dni rady okręgowi tego samego departamentu.

— Paryski korespondent do *Gazety pruskiej*, mniema, że Fould na krótki tylko czas wystąpił z ministerstwa. *Constitutionnel* powiada wyraźnie, że Fould pomimo, że występuje z ministerstwa podziela całkowicie politykę Cesarza.

La Presse uważa nowe reformy we Francji za bardzo ważne. Są bardzo ważne, powiada *la Presse*, nie tylko same w sobie ale więcej jeszcze, iż w dalszym rozwoju swoim mogą bardzo pożądane mieć następstwa. Debaty tak wyrażają się w tym przedmiocie:

Roztrząsając doniosłość nowych reform obaczmy ażali w rozwoju swym nie pociągną innych jeszcze za sobą. — Dzisiaj nie możemy jak tylko wyrazić rządowi naszą wdzięczność i życzenie szczęścia na tej drodze na którą wstąpił wiodącej acz zwolna i stopniowo do jawności publicznej parlamentarnej dyskusji. Będzie to dla naszego kraju szkołą wolności, której mu właśnie potrzeba.

— *Monitor* ogłosił urzędownie traktat między Francyą i Wielkiem księstwem badeńskim, zawarty d. 30. września b. r. a ratyfikowany d. 6. b. m. Zawiera układy względem żeglugi na Renie i jest obowiązujący od d. 1. stycznia 1861.

— Do liberalnych koncesyi, które rząd postanowił dać krajowi, ma i to należeć, że rząd nie będzie nadal podawał kandydatów przy wyborach do ciała prawodawczego. Mówią, że minister spraw wewnętrznych zawiadomił prefektów okólnikiem o tem postanowieniu rządu. — Nowa ustawa prasy ma być ogłoszona po mianowaniu nowego ministra spraw wewnętrznych. Na mocy tej ustawy będzie podlegać prasa sądom i nie będzie ulegać przepisom administracyi. Ma być mianowanych pięciu ministrów bez departamentu, między nimi pan Billault.

Belgia.

(Sprostowanie.)

Monitor belgijski podaje następującą notę:

„Powtórzyliśmy za innemi dziennikami mylne podanie co do spotkania Cesarzowy Elżbiety z naszą królewską rodziną. Byliśmy w błędzie równie jak inne dzienniki: zwyczaj, o którym wspominały, nie istnieje, a zatem i doniesienie ich w tym względzie było bezzasadne.“

Holandya.

(Obrady w izbach.)

Haga, 23go listopada. Druga izba przyjęła wczoraj po 17dniowych nieprzerwanych obradach nową procedurę cywilnego procesu 41 głosami przeciw 26. Obrady toczyły się z wielką powagą i wcale bezstronnie. Mianowicie minister sprawiedliwości Godfroi bronił swego zarysu z rzadkim talentem. Obrady nad budżetem są na porządku dziennym na przyszły poniedziałek.

Włochy.

(Wypadki dzienne. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Neapolu. — Doniesienia z Gazety urzędowej w Gaecie.)

Sardynia. Hrabia Cavour nie zapoznaje trudności, na jakie natrafia ustanowiona podług jego planu administracya w Neapolu, i zdaje się, że nie ma ochoty wystąpić przeciw nim osobiście. Tak przynajmniej tłumaczą w Turynie słabość, która zatrzymywała go dotąd w jego dobrach, chociaż wybierała się do Neapolu deputacya parlamentu, której pragnął dawniej towarzyszyć. Ale zaledwie ta deputacya przybyła do Genuy, by odplynąć zamtąd okrętem, powrócił hrabia Cavour na swoje stanowisko do Turynu, zajął się przygotowaniami do zaciągnięcia nowej pożyczki i oświadczył zdziwionym swym przyjaciółom, że obecność jego w stolicy neapolitańskiej jest na teraz niepotrzebna, a jenerałny namiestnik Farini potrafi sam utrzymać potrzebny porządek. Ale Farini musi tam pokonywać wielkie trudności; tak on sam, jak i cała administracya piemontka obudzają wielką niechęć w kraju, a główną przyczyną tego ma być nienasycona ich chciwość. Tak donoszą dzienniki francuskie, których korespondenci są po największej części gorliwymi stronnikami i zwolennikami Piemontu.

— Ministerjum wojny rozporządziło, nie wytaczać procesu karnego ochotnikom, wracającym z Włoch południowych, którzy uchodzili przed rekrutacyą, ale natomiast zaliczyć zdolnych do 1. albo 2. kategorii.

Neapol. Dziennik *Patrie* donosi, że gdy wojska francuskie obsadziły granicę neapolitańską, korweta parowa francuska „Procy“ wypłynęła z portu gaetańskiego do Civitavecchia, aby tam zabrać rozmaite zasoby wojskowe i przewieźć je dla wojska francuskiego do Terraciny. Posłano statek parowy awizowy „Mouette“, aby krzyżował w zatoce Terracynskiej. Eskadra admirała de Tinan zajęła w Gaecie stanowisko na zimę. Dnia 25. listopada miało się rozpocząć znów bombardowanie twierdzy. Król i Królowa odwiedzają nieustannie fortyfikacye. Oznajmili dowódczom okrętów kurdzoziemskich swój zamiar, bronić się w twierdzy do ostateczności.

W przystani Gaetańskiej stoi obecnie pięć wielkich okrętów na kotwicy, mianowicie: francuski okręt awizowy, angielski okręt liniowy, jeden pruski i dwa hiszpańskie statki wojenne. Oprócz tego stoi trzy okręta włoskie w pobliżu przed portem.

— Według listów z Neapolu z dnia 22go listopada, stoi 30.000 Piemontanów pod Gaetą, i wysadzili w baterye 80 moździerzy w około twierdzy. Król Franciszek II. znów otrzymał nowe zasiłki pieniężne, ale mało żywności. W okólniku do posłów, którzy mu towarzyszyli do Gaety, oświadcza, że uważa posłów lubo będą w Rzymie zawsze jako zawierzytelionych przy jego dworze. *Constitutionnel* donosi, że na Gaetę uderzą już w tym tygodniu, i że walka będzie zacięta. Obłążeni mają gwintowane działa, które miotają kule na trzy kilometry; lecz że i Piemontanie mają także gwintowane działa, a działka Cavailla niosą niemal sześć kilometrów. W Gaecie ustanowiono Consultę, która swoja porada wspierać ma Króla w obecnych stosunkach.

— Z Neapolu donoszą pod d. 22. listopada na Marsylię (co po części jest już wiadomo drogą telegraficzną):

„Rozpuszczeni a zrażeni Garibaldiści wznowili swoje manifestacye publiczne. Okrzyki na cześć Garibaldeggo zagłuszały w teatro nuovo odpiewanie królewskiego hymnu. Według wiadomości z Abruzzów i z Apulii, zwiększają się bandy królewskich i Gari-

baldzistów. W Pescinie zamiast gwardyi narodowej wystąpił tłum ludu uzbrojony w kosy i topory. Spustoszone trzy miasta: Magliano, Celano i Tagliacozzo. Kraj w zawichrzeniu; sardyńskiemu rządowi zbywa na wojsku.

— Gazeta urzędowa z dnia 20go z. m. zawiera następujący artykuł:

Chociaż reprezentanci obcych mocarstw nie odstępując boku Jego królewskiej Mości Króla i pana naszego w Gaecie wyraźnie oświadczyli, że na wszelki wypadek wierni swym mandatom dotrzymają na swem stanowisku, zważywszy jednakowoż Pan nasz najmiłościwszy niewygodę i niebezpieczeństwa na jakie byłiby narażeni w ciągu dalszego pobytu w twierdzy raczył wezwać ich aby udali się do Rzymu, gdzie pozostaną jak dotąd i nadal uwierzytelnieni przy naszym dworze.

Taż sama gazeta donosi o czynnościach militarnych pod Gaetą w przeciągu czasu od dnia 9. do 19. listopada, co następuje:

W nocy dnia 9. listopada strzelała jedna z baterii piemontekich całą noc z dział gwintowanych nie wyrządzając najmniejszej szkody naszemu wojsku. Rankiem zaprzestano ognia widząc, że jest całkiem bezskuteczny dla wielkiego oddalenia baterii od naszych szanów.

Dnia 12. listopada napadli Piemontanie w przeważającej sile na przednie stráže. Wojska nasze odparły kilkakrotnie atak, dopóki dowódca nie chcąc się dłużej narażać, na bój nierówny i niepogodę nie kazał im usunąć się do redukt szanów.

Dnia 13. listopada ostrzeliwali oblężeni wszystkie wzgórza na około twierdzy aby przeszkodzić pracom oblężniczym nieprzyjacielskim. Odtąd nie zaszło nic więcej ważnego.

— *Journal des Debats* i inne francuskie dzienniki utrzymują, że Gaeta bardzo źle i na krótki tylko czas zaopatrzona jest w żywność. — Tymczasem dziennik *Nationalités* ogłosił szczegółowe sprawozdanie ministra wojny przedłożone Królowi Franciszkowi, z którego okazuje się, że twierdza ma podostatkiem amunicji i zaopatrzona jest w żywność najmniej na dziesięć miesięcy.

Z obozu Piemontanów pod Gaetą donoszą, że tak ludzie jak konie wiele ucierpieli przy robotach oblężniczych. Konie kawalerii muszą wozić ziemię, faszyny i t. p. i to aż z Fondi o trzy mile od Gaety. Jenerał Menabrea zawiaduje robotami. Dotąd nie przypuszczono jeszcze ogólnego szturm. Od czasu do czasu rzucają na siebie wzajemnie z obu stron bomby i granaty. Dopiero z początkiem Grudnia zacznie się zapewno właściwy atak na twierdzę, szturmem do zewnętrznych fortyfikacji.

Jenerałny namiestnik Wiktora Emanuela odroczył pomysł zaściągnąć dług 150 milionów franków aby zapłacić na nowo całkiem próżną kasę państwa, z przyczyny coraz burzliwego stanu prowincji neapolitańskich, i ma na teraz zamiar wydać tylko nowe obligacje skarbowe w Turynie w kwocie 100 milionów franków.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 29. listopada. Bank angielski zniżył dyskonto z 6 na 5 procent.

Turyn, 29. listopada. Miasta hanzeatyckie i Sardynia zawarły 20. września r. b. konwencję handlową względem rozszerzenia obrotu handlowego. Temi dniami wymieniane zostały ratyfikacje.

Turyn, 29. listopada. Dzisiejsza *Opinione* donosi z Gaety z 25. b. m.: Liczne familie wynoszą się na wyspę Ischię. Ataki Piemontanów bywają coraz częstsze, bombardowanie bardzo mocne.

Medyolan, 29. listopada. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Rozkaz dzienny jenerała Sistori wzywa oficerów i żołnierzy armii południowej, ażeby unikali wszelkich demonstracji.

Medyolan, 30. listopada. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Molo di Gaeta z 25. b. m.: Na najbliższej radzie wojennej pod przewodnictwem Króla Wiktora Emanuela będzie toczyć się debata nad mianowaniem pana Nunziaute jenerałem piemontekim. Wieść ta obudziła w Neapolu wielkie zniechęcenie. Piemontanie, którzy obsadzili Terracine, ustąpili ztamtąd skutkiem noty nadesłanej z Paryża. Goyon przesłał dwóch oficerów sztabowych do Piemontanów z wezwaniem, ażeby wyszli z Terraciny w przeciągu trzech dni, i wezwaniu temu uczyniono zadość.

Lessina, 30. listopada. Sardyński statek kanonierski „Confidencja” chciał zawinąć do Ankony — jak mówią — dla schronienia się przed słotnym powietrzem, ale komendant twierdzy odprawił go, dozwoliwszy mu pozostać w porcie tylko do następnego poranku.

Messyna, 25. listopada. Jenerał Fergola, komendant cytadeli mesyńskiej, oświadczył znowu, że będzie się bronić do ostatka.

Neapol, 29. listopada. (Na Turyn). Załoga Gaety robiła wycieczkę, by opanować pozycje na przedmieściach; ale odparto ją ze znaczną stratą.

Berlin, 30. listopada. Dzisiejsza *Preuss. Ztg.* donosi: Słychać, że dyrektor policji Stiber pozostawiony został do dyspozycji.

Kassel, 29. listopada. Trzydziestu dziewięciu członków izby drugiej założyło protest przed złożeniem przysięgi. Mowa od tronu przyrzeka nowy regulamin obrad, który dozwolił przedkładać wnioski względem dalszych zmian w konstytucji. Prezydent izby dziękował za to oświadczać oraz, że będzie obstawał przy konstytucji z r. 1831.

Kassel, 30. listopada. Na wczorajszym tajnym posiedzeniu izby deputowanych oddany został wydziałowi złożonemu z 12 członków wniosek względem zawieszenia petycji do Elektora o przywrócenie konstytucji z roku 1831.

Poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 24. listopada. Rumelska armia odeszła z Pristyny na zimowe leże. Stan zdrowia barona Prokesch jest pomyślny.

Bejrut, 14. listopada. Znaczna liczba chrześcian znowu opuściła Damazk. Korpus ekspedycyjny wrócił tu po większej części. W Syrii panuje spokój.

Smyrna, 23. listopada. Odkryto tu bandę, która fałszowała angielskie paszporta.

Ateny, 24. listopada. Kandydat opozycji Zaimes został wybrany prezydentem izby większością 15 głosów. Ministrowie podali się do dymisji. Król zwiadał z księciem Augustem szwedzkim pole bitwy pod Maratonem, poczem księżę wyruszył w dalszą podróż do Egiptu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Gołuchowski Stan, z Seńkowa. — Pietruski Teofil, z Błonia. — Mochnacki Tim., z Tyśmienicz. Zajazd Leszczyńskiego: Borowski Skarbek Leon, z Krowicy.

Dnia 2. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Wolański Erazm, z Czarnokonic. — Niezabitowski Lubin, c. k. porucznik, z Zameczka. — Hr. Dunin Borkowski Bol., z Komarnic. — Dubugell Gabr., z Louis Missuri.

Hotel europejski: Rojewski Józef, z Cieszanowa. — Urbański Felix, z Komborni.

Hotel Langa: Hue Gustaw, c. k. rotm., i Telemann Franc., c. k. rotm., z Gródka. — Pokorny Alojzy, c. k. rotm., z Gródka.

Pod koleją żelazną: Junga Zdzisław, z Miększa. — Lityński Meliton, z Firlejówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

PP. Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — Becht Edm., do Niżniowa. — Jaworski Jan, do Pakoszwki.

Dnia 2. grudnia.

PP. Bernatowicz Hip., do Sannik. — Papara Henryk, do Zameczka. — Tileman Franc., c. k. rotm., Hue Gustaw, c. k. rotm., Schloissing Teod., c. k. pułkownik, i Gontard Henryk, c. k. podpułk., do Gródka. — Laskowski Leon, do Wiédnia. — Murgelie Tomasz, do Przemyśla. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Barański Adolf, do Radłowic. — Juszewicz Michał, do Wolicy. — Chwalibóg Jan, do Lipowca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.89	+ 2.7	90.9	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.77	+ 4.4	88.5	" "	"
10. god. wiecz.	328.24	+ 3.4	93.7	" "	"

T E A T R.

Dzisiaj na scenie polskiej: „Dożywocie”, komedia w 3 aktach Alex. hr. Fredra.

Jutro opera niemiecka: „Puritanie”.

Kurs lwowski.

Dnia 1. grudnia.

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	45	6	55
Dukat cesarski " "	6	50	6	58
Półimperyal zł. rosyjski " "	11	30	11	60
Rubel srebrny rosyjski " "	2	14	2	18
Talar pruski " "	2	6	2	12
Polski kurant i pięcioletówka " "	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne za 100 zlr.	84	50	85	60
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika } bez	—	—	—	—
Galicj. obligacje indemnizacyjne } kuponów	65	30	66	30
6% Pożyczka narodowa	76	20	77	30

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 1. grudnia.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 77.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 65.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyj. —.—; Bukowiny —.—; Akcyje. Banku narodowego sztuka 742.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 172 60; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 118 50. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 56, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 29. listopada.

		pien. towar		pien. towar		pien. towar	
1. Dług publiczny.		Wen. pożyczka z r. 1859 82.50 83.—		Kol. Grac.-Köfl. i Tow. 100.— 105.—		Esterhazego po 40 zł. m. k. 86.— 86.50	
A. Państwa.		Dług Tyrolu { po 5% 62.— 64.—		gór. po 200 zł. w. a. 100.— 105.—		Salma " 40 " " 38.— 38.25	
W austr. wal. po 5% 61 — 61.50		" 4% 50.— 51.—		Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. 399.— 398.—		Palięgo " 40 " " 35.75 36.25	
Z pożyczki narod. po 5% 77.30 77.50		" 3% 41.— 42.—		Lloyda w Tryescie po 500 zł. m. k. 140.— 170.—		Clarego " 40 " " 36.25 36.75	
Z r. 1851, ser. B. po 5% — —		Dług Salzburga { " 3% 21.— 22.—		Mosto lańc. w Peszcie po 500 zł. m. k. 390.— 395.—		St. Genois " 40 " " 36.75 37.—	
Metaliki po 5% 65.30 65.75		" 2 1/2% — — 29.—		Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. 340.— 345.—		Windischgrätz 20 zł. " 22 — 22.50	
dtto. " 4 1/2% 57.— 57.25		" 2% — — 22.—		Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. — —		Waldsteina 20 " " 25.00 26	
dtto. " 4% 51.50 52 —		" 1 3/4% — — 21.—				Keglevicha 10 " " 14 — 14.25	
dtto. " 3% 38 — 38.25		2. Stan oblig. domestykaln.				Weksle.	
dtto. " 2 1/2% 33.50 33.—		po 3% za 100 zł. 20.— 21.—				(Na 3 miesiące.)	
dtto. " 2% 13 — 13.10		" 2 1/2% za 100 zł. 17.— 18.—				Amsterdam za 100 zł. hol. — — — —	
Przez. do wylos. z r. 1839 123 — 124 —		" 2% za 100 zł. 14.— 15.—				Augsburg za 100 zł. w. p. n. 118.50 118.75	
" 1854 90.50 91 —		" 1 3/4% za 100 zł. 11.— 12.—				Berlin za 100 tal. — — — —	
" 1860 87.75 88.50		3. Akcyje.				Wrocław za 100 tal. — — — —	
Renty Como po 42 lir. aus. 16.75 17.—		Banku nar. 742.— 744 —				Frankfurt za 100 zł. w. p. n. 119.— 119.25	
Wylos. obl. dawn. długu państ. { po 5% 62 — 64.—		Inst. kred. dla handlu po 200 zł. m. k. 173.30 173.40				Genua za 100 lir. piem. — — — —	
" 4 1/2% 56 — 59.—		Niż. austr. tow. eskont. po 500 zł. 548 — 550.—				Hamburg za 100 M. B. 105.— 105.25	
" 4% 50.— 51.—		Póln. kolei po 1000 zł. m. k. 1952— 1954.—				Lipsk za 100 tal. — — — —	
" 3 1/2% 41.— 42.—		Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. 282 — 282.50				Liwna za 100 lir. tosk. — — — —	
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju { " 2 1/2% — — 46.—		Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 184.50 185.—				Londyn za 10 ft. szt. 138.50 138.75	
" 2% — — 37 —		Póln.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. 111 — 111.50				Lugdun za 100 fr. — — — —	
" 1 3/4% — — 33.—		Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty 147.— 147.—				Medyolan za 100 zł. w. a. — — — —	
dtto. z procent z granicą { " 5% 62.— 64.—		Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%) 190.— 191 —				Marsylia za 100 fr. — — — —	
" 4 1/2% 56.— 57.—		Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%) 157.50 158 —				Paryż za 100 fr. 55.20 55.30	
" 4% 50.— 51.—		Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. 22.— 24.—				Praga za 100 zł. w. a. — — — —	
B. Krajów koronnych		dtto. II. emis. po 200 zł. m. k. 60.— 65.—				Tryest za 100 zł. w. a. — — — —	
Niższej Austrii 88.— 89.—		Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. 645.— 650.—				Wenecya za 100 zł. w. a. — — — —	
Wyż. Aust. i Salb. 86.— 87 —		Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. 85.— 86.—				(31 dni po ukazaniu.)	
Czech 91.— 92.—		Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. — — 200.—				Bukareszt za 100 piast. woł. — — 20.30	
Morawii 84.— 85.—						Konstantynopol za 100 piast. tur. — — — —	
Szląska 84.— 85.—						Dyskonto weks. Bank. nar. 5%	
Styryi 87.— 88.—						Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ. 5%	
Tyrolu 97.— 98.—						Kurs złota.	
Kar., Krainy. i Wyb. 89.— 90.—						w przecięciu w w. a.	
Węgier 66.75 67.50						Dukaty ces. men. 6 zł. 57 c.	
Ban. Tem., Krocyci i Sławonii 65.50 66.—						dtto. pełnej wagi 6 " 56 "	
Galicyi 65.25 65.75						Korona 19 " — "	
Siedmiogr. i Bukow. 64 — 64.50						Napoleondor 11 " 6 "	
Lom. wen. pożycz. z r. 1850 — — — —						Rosyjski impery. 11 " 30 "	
						Talar 2 " 9 "	
						Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.	

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 30. listopada 1860.

Stan czynny.

Gotowizna	złr. 111.572	kr. 15	den. —
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	" 527	" 48	" 2
Papiery publiczne: b) " z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	" 464.200	" —	" —
a) sprzedajne po kursie	" 278.105	" —	" —
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	" 300.386	" —	" —
Weksle: których terminu nie nadeszły " " " "	" 96.899	" 76	" —
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	" 1,873.358	" 66	" —
b) miejskie	" 851.722	" 49	" —
Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory	" 627	" 34	" 2
Stan bierny.			
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	złr. 3,597.266	kr. 25	d. —
w m. b. włożyło 779 stron	złr. 113.753	kr. 60	d. —
" " wypłacono 583 stronom " 88.243 " 26 " —			
Przewyżka wkładek	złr. 25.510	kr. 34	" —
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają			złr. 3,622.776 kr. 59 den. 58.979 " 3 "
Ogóły			
	złr. 3,977.393	kr. 89	d. —
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	" 3,681.755	" 62	" —
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyj	" 295.638	" 27	" —

Lwów, dnia 30. listopada 1860.

Z Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

(Nowy kamerton.) Dyrekcje teatrów w Paryżu, właściciele kawiarni, dyrektorowie koncertów, balów itp. otrzymali rozkaz z komisaryatów policyi wprowadzić w zakładach swoich niezwłocznie strój na nowy kamerton w orkiestrze.

(Wielomowstwo w parlamencie angielskim.) Pan Bas, członek izby niższej z Derby, znany piwowar sławnego Pale Ale, i dlatego zwany Piwobasem, wyraził następujące uwagi przy bankiecie w Derby nad wielomowstwem członków w izbie niższej.

Właściwie mała liczba członków zabiera głos w izbie niższej. W czasie ostatniej powiedziano ogółem 10.473 mów, a przecież mało co uczyniono w istocie. Ale wykażę panom, jak małą ilość członków można stosunkowo o to obwiniać. Ministrowie ponimo że muszą wyjawiać zdanie swoje w każdej sprawie i mówić o każdej kwestyi ważniejszej, kanclerz skarbu, jeniálny mowca, sir Lewis, minister spraw wewnętrznych, który nie powie nigdy słowa więcej, jak istotnie potrzeba, aby wyłożyć myśl swą, lord Palmerston, jeden z największych i najenergiczniejszych mowców, który rozwinął tak wiele talentu i taktu przewodnicząc izbie niższej, lord Russell, najznakomitszy przewodzca parlamentu w naszym stuleciu, sir John Pakington, p. Henley, lord Stanley, pelen nadziei polityk dni naszych, wszystkie te znakomitości parlamentarne, nie mówią

nigdy częściej, jak tylko nieodbicie wymaga tego potrzeba; a gdy lord Stanley ten prawdziwie utalentowany, wielki mowca w ciągu ostatniej sesji tylko dziewięć razy głos zabierał, inni nie znani wcale członkowie izby mówili przynajmniej po 200 razy. P. Ayrton n. p. tego głowa mówił 217 razy, p. Edwin James 197, p. Newdegate 123, p. Bouverie 120, p. Pape Hennessy 109, p. Malins 103, a p. Darby Griffiths 101 razy. I pewnie żaden z tych panów nie mówił więcej, jak jego zdaniem wymagała tego konieczność i dobro jego ojczyzny. Dziewięciu członków z Londynu z wyjątkiem City i hrabstwa Middlesex mieli ogółem mów 955, a gdyby wszyscy członkowie podobnie wywnętrzyć się chcieli, to musiałaby trwać każda sesja przynajmniej pięć lat. Projektowano zwiększyć liczbę deputowanych z tych dzielnic stolicy o 27 członków, a dozwolwszy tyle, co terazniejszym czasem zabierać głos, musielibyśmy oprócz tych 955, wysłuchać jeszcze 2700 mów nowych. Jakkolwiek jestem gorącym przyjacielem reformy, wyznaję, że na tę myśl dreszcz mię przejmuje. Musno przeto złożyć najczulsze podziękowanie tym 245 przejętym miłością ojczyzny panom deputowanym, którzy w ciągu całej sesji w „wymownem pozostając milczeniu“, pilnością swą i czujnością na posiedzeniach komisji, nienniej przeto przyczynili się do dobra kraju, i do istotnego załatwienia spraw ważnych. To przekonanie niech im będzie najpiękniejszą nagrodą.